

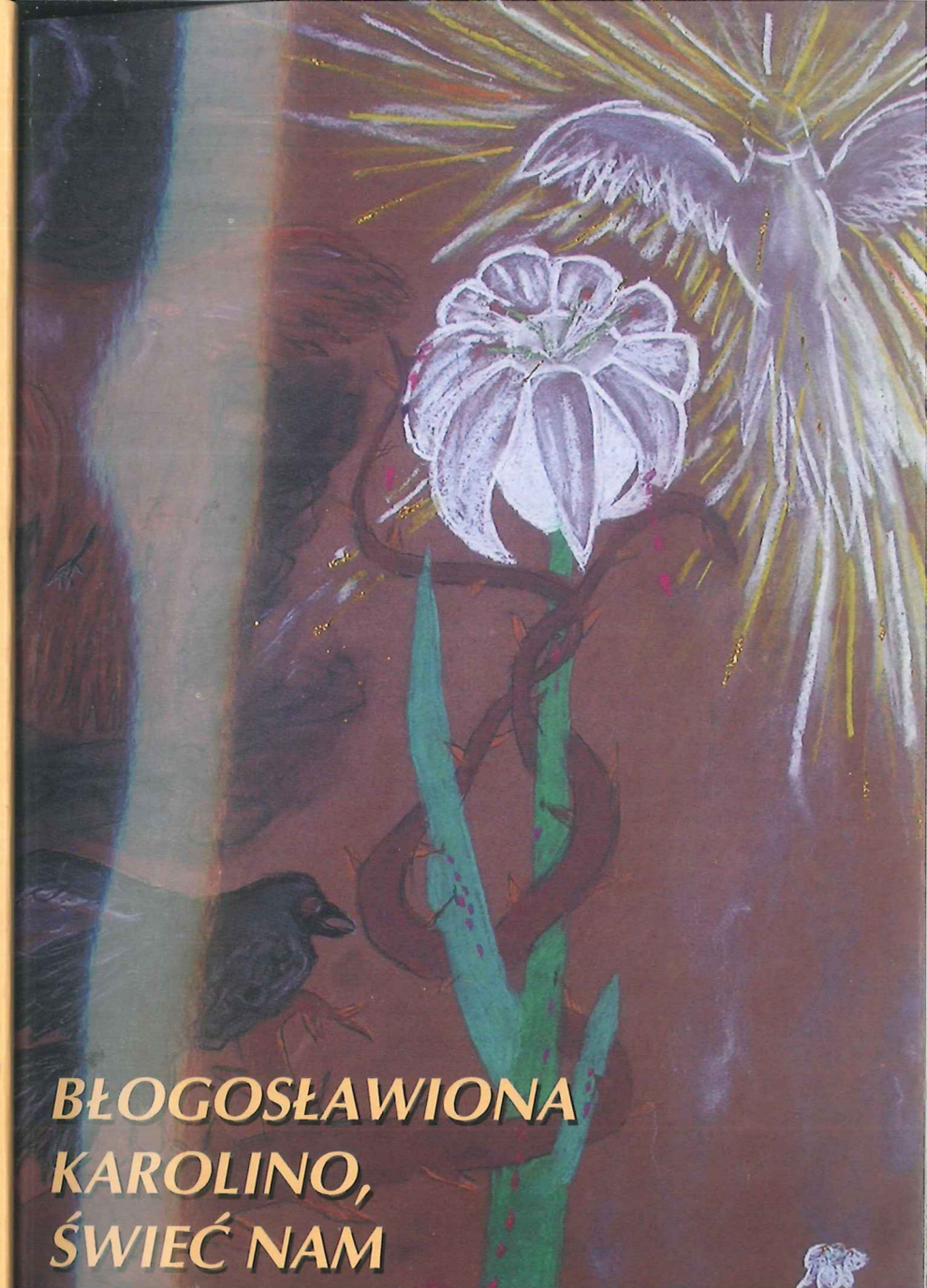


*Szkoła Podstawowa
im. Bł. Karoliny w Wał - Rudzie*



*Samorządowe Centrum Edukacji
w Tarnowie*

Serdeczne podziękowania
dla Sponsorów Konkursu.



**BŁOGOSŁAWIONA
KAROLINO,
ŚWIEĆ NAM**

**BŁOGOSŁAWIONA
KAROLINO,
ŚWIEĆ NAM PRZYKŁADEM**

Materiały z VI Konkursu Poetycko – Plastycznego
zorganizowanego przez Szkołę Podstawową
im. Bł. Karoliny w Wał – Rudzie
Kuratorium Oświaty w Krakowie
Samorządowe Centrum Edukacji w Tarnowie

Wał – Ruda 2007/2008

Honorowy Patronat:

Biskup Tarnowski
Marszałek Województwa Małopolskiego
Wójt Gminy Radłów

Skład Komisji Konkursowej:

mgr Ryszard Ostrowski - przewodniczący
mgr Bożena Dulowska
mgr Kazimierz Działak
mgr Ferdynand Gawron
dr Jacek Kucaba
mgr Krystyna Putała
ks. mgr Zbigniew Szostak
mgr Józef Trytek

Okladka:

Monika Ozga, SP w Wał - Rudzie, klasa VI, I miejsce

Opracowanie:

Jadwiga Bieś
Krystyna Putała
Marek Czerwiński

ISSN 1731-9765

Wydawca:

Szkoła Podstawowa im. Bł. Karoliny
w Wał - Rudzie
tel. 014 622 60 30
<http://www.spwalruda.iapt.pl>
e-mail: spwalruda@op.pl

Samorządowe Centrum Edukacji w Tarnowie
ul. Aleje Solidarności 5-9
33-100 Tarnów
tel./fax 014 696 33 80
<http://www.sce.pl>
e-mail: sekretariat@sce.pl

Słowo wstępne

„Ognisty język Ducha Prawdy, Parakleta, zatrzymał się nad postacią prostej, wiejskiej dziewczyny: «Bóg wybrał właśnie to, co niemocne, aby mocnych poniżyć, aby zawstydzić mędrców»”. Te słowa wypowiedział Jan Paweł II w dniu 10 czerwca 1987 roku w Tarnowie podczas beatyfikacji naszej Rodaczki Karoliny Kózkówny. Wskazał w nich na Jej osobistą skromność i szlachetność, a zarazem na niezwykłość i ponadczasowość postawy, którą prezentowała. Rzeczywiście – Karolina, która urodziła się 110 lat temu nie wyróżniała się niczym nadzwyczajnym, prowadziła proste życie jak wielu jej rówieśników: uczyła się, pracowała w gospodarstwie rolnym i w domu. Wszystko jednak czyniła z miłości do Boga. Często bowiem powtarzała, że „należy zawsze postępować tak, aby się podobać Panu Bogu”. Z Jej miłości do Boga wypływały czyny miłości bliźniego, zwłaszcza pomoc rodzeństwu, rodzicom, a także koleżankom i kolegom w szkole oraz osobom chorym i biednym. Potwierdzeniem miłości do Boga była Jej pamięć o codziennej modlitwie, niedzielnej Mszy Świętej i częstym korzystaniu z sakramentu pokuty oraz umiłowanie cnoty czystości, w której obronie wołała oddać swoje młode – bo zaledwie szesnastoletnie – życie.

To proste życie, napelnione duchem miłości do Boga i bliźniego, uczyniło postać Karoliny niezwykłą – błogosławioną, czyli szczęśliwą. Właśnie takie proste życie powinno nas wszystkich zawstydzać – jak mówił Jan Paweł II – i pobudzać do naśladowania, aby każdy z nas, realizując swoje powołanie, mógł być kiedyś w pełni szczęśliwym w domu naszego Ojca w niebie. Karolina swoim życiem ukazała nam, że jest to możliwe, a dziś wstawia się za nami, abyśmy umieli odrzucić negatywne trendy istniejące we współczesnym świecie, które chcą nam narzucić kulturę życia tak, jakby Boga nie było.

Wyrażam wielką radość, że organizowany w Szkole Podstawowej w Wał - Rudzie – do której uczęszczała przed laty Karolina Kózkówna – konkurs poetycko-plastyczny jest wyrazem „pochylania się” nad piękną postacią prostej, wiejskiej dziewczyny, którą Bóg wybrał, aby zawstydzić mędrców. Liczne prace przysyłane z całej Polski na konkurs świadczą o tym, że kult Karoliny jest wciąż żywy, a jej postać nieustannie inspirowała do twórczości poetyckiej i plastycznej zarówno dzieci, młodzież, jak i dorosłych. Ufam, że dzięki tym pracom również inne osoby będą mogły zapoznać się z prostotą, a zarazem niezwykłością życia naszej Błogosławionej i przede wszystkim zostaną pobudzone do jeszcze intensywniejszego naśladowania byleż Uczennicy z Wał Rudy.

Dyrekcji Szkoły oraz wszystkim organizatorom konkursu gratuluję wspaniałego pomysłu i wyrażam wdzięczność za włożony trud w przygotowanie i przeprowadzenie już szóstej edycji konkursu o Błogosławionej Karolinie. Gratuluję także wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym, których prace zostały opublikowane w niniejszych materiałach. Z protokołu komisji konkursowej wiemy, że wszystkie prace „prezentują wysoki, a nawet bardzo wysoki poziom”. Można więc mieć nadzieję, że podobnie będzie w przyszłych latach.

Niech Błogosławiona Karolina świeci nam wszystkim przykładem i pobudza nas do jeszcze większej miłości Boga i bliźniego.

Ks. dr Wiesław Piotrowski
Postulator procesu kanonizacyjnego
Błogosławionej Karoliny Kózkówny

Modlitwa o kanonizację Błogosławionej Karoliny Kózkówny

Boże Wszechmogący, który tajemnice Królestwa objawiasz pokornym i ubogim, Ty prowadziłeś Błogosławioną Karolinę do świętości drogą wytrwałej modlitwy, sumiennego spełniania codziennych obowiązków, zaangażowania w parafialne apostołstwo i wierności Twojej nauce aż do śmierci.

Dopomóż mi trwać – jak Ona – na modlitwie, uczynić pracę służbą Tobie i bliźnim oraz gorliwie podejmować apostołskie dzieła we wspólnocie Kościoła. Wzmocnij mnie, Panie, Twą łaską, abym w obliczu przeciwności – za przykładem Błogosławionej Karoliny – swoją postawą chrześcijańską, a kiedy trzeba będzie nawet ofiarą życia, świadczył, że tylko Ty jesteś prawdziwym Życiem i najwyższym Dobrem.

Proszę Cię, Boże Wszechmogący, aby Błogosławiona Karolina mogła zostać ukazana w chwale świętych Kościoła. Oby za Jej przykładem i wstawiennictwem młodzi ludzie XXI wieku odważnie szli drogą ewangelicznych błogosławieństw, stając się światłem świata i solą ziemi, a wszyscy zagubieni i poszukujący Prawdy odnajdowali drogę do Ciebie. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Zatwierdzam do prywatnego odmawiania.

Wiktor Skworc
BISKUP TARNOWSKI

Gabriela Pietrzak
SP nr 17 w Tarnowie
I miejsce



Karolino

W myślach próbuję usłyszeć
Bicie Twojego serca,
Lecz Ono bije za głośno
Uciekasz przed złem
Leśną drogą rozpaczy
Chowasz się pod skrzydłem Anioła
W cieniu codziennej modlitwy
Lecz zło Cię dosięga...
W moich snach ten Anioł
Recytuje wiersz, który utkwiał mi w pamięci,
To wiersz o Tobie.

Patrycja Nowicka
SP w Wierzchosławicach – Dwudniakach
I miejsce

**Testament
Błogosławionej Karoliny**

Oddaję swe młode życie
żegnam się ze światem
Boże przyjmij moje dary
lęk
rozpacz
cierpienie

Dziś wiem jak i ojcu wybaczać

Nie żałuję niczego
trzeba walczyć do końca –
warto żyć
ale nie za wszelką cenę

Aleksander Wójcik
SP nr 9 w Tarnowie
II miejsce

Niezlomna Karolina

W modlitewnym szepcie
Zachwyciłaś jak gwiazda.
Siałaś miłość i radość wokoło,
Dobro jak cień dreptało za Tobą.
Było tak cicho, spokojnie...

Nagle anioł zapłakał
U bram listopadowego lasu.
Zadrżały ostatnie liście,
Błękit schował się głęboko.
Powietrze przeszyla groza...

Tłącą się w Tobie cicho isierkę istnienia
Stłumiła ręka Moskala.
Ty nie uległaś, choć życie straciłaś,
I w biel spowita próg nieba przekroczyłaś –
Bo miłość silniejsza od śmierci.

Paweł Nowak
SP w Wał – Rudzie
II miejsce

* * *

Otacza mnie ciemność,
Złość, smutek i żal.
Czarne plamy na obrazie.
Moje życie nie ma żadnych barw.
W jakim kierunku podążać?
Karolino, namaluj mi drogę.

Aleksandra Żeleźnik
SP nr 9 w Tarnowie
II miejsce

Śmierć

Przyszła niespodziewanie
w żołnierskich buciorach
z rękami
czerwonymi od krwi

Zabrała młode życie
jakby sprawiało jej to
przyjemność

A potem
otworzyło się niebo
Bóg wyciągnął ręce
i zabrał Karolinę
do swojego świata

A śmierć została w lesie
przerażona i zła.

Rozmowa z Karoliną

Siedzę pod gruszą,
opowiadam Karolinie
o szkole,
o przyjaciółce, która mnie zawiodła,
o kłócących się siostrach,
o mamie, która straciła pracę,
o chorej babci...

Karolina siedziała tu,
Byłam z Nią,
Słyszałam Jej głos.
Była pod gruszą przez cały czas.
Nie zostawiła mnie samej.

Wybrana

Cios okrutny powalił Cię z nóg...
upadłaś.
Ostatkiem sił...
podniosłaś się.
Cios za ciosem...
nie podniosłaś się już,
zostałaś na zawsze.

Śpiewa Ci las,
tańczą wkoło liście,
Wiatr kołysze do snu...
Zasnęłaś spokojna,
bo wybrał Cię Bóg.

W poszukiwaniu Boga

Ucz się!
Nie ucz się!
Pracuj!
Odpuść sobie!
Módl się!
Baw się!

Już sama nie wiem, kogo mam słuchać.

Dzisiaj dla wielu
Bóg to narkotyk,
Bóg to alkohol,
Bóg to komputer.

Zamiast się modlić
Wolą obrażać,
Wolą poniżać,
Wolą wyśmiewać.

W tym zamieszaniu
Sama już nie wiem...
Karolino, wskaż mi drogę.

Ślady

To było dawno,
A ja widzę Twe ślady.

Oprawca wrywa Cię z domu...
Modlitwa i przerażenie.

Ojciec zostawia Cię w lesie...
Smutek i opuszczenie.

Żołnierz chce Cię zamordować...
Cierpienie i wiara.

Umierasz...
Zwycięstwo i ofiara.

Karolino, poprowadź!

Jak zagubione dziecko
Szukam przewodnika w świecie.
Pragnę stać się miłością.
Pragnę stać się mądrością.
Pragnę stać się czystością,
Karolino, poprowadź!

Inna

Ty miałaś długie włosy
I ja mam długie włosy.
Ty miałaś suknie
I ja mam sukienki.
Ty byłaś biedna
I ja nie jestem bogata.
Ty mocno wierzyłaś
I ja wierzę.
Ty gorąco się modliłaś
I ja się modlę.
Ty powierzyłaś swe życie Bogu,
A czy ja potrafię?
Jesteś podobna do mnie,
A może inna?

Prośba

Ona była tak jak my.
Znała radość, uśmiech i łzy.

Na obrazach powaga jaśnieje,
lecz do nas z nieba wesoło się śmieje,
przy Jezusie dziś blisko,
chce dla nas wyprosić wszystko.

Ona życie Bogu oddała,
wielkiej odwagi wzór pokazała.
Karolino, wołaj z nami dziś,
nasza siostro, pomóż nam iść.
Powiedz, jak ufnością wypełniać dni,
jak miłosiernym dla ludzi być.

Święta

Żyła zwyczajnie jak każdy z nas:
...bawiła się
...uczyła
...śmiała
...płakała
...modliła
Jednak było w niej coś niezwykłego
Dar Boga?
Wyuczona pobożność?
Nie...
Zwyczajna, bezinteresowna miłość!
Do Boga,
Do ludzi –
Do całego świata.
Żyła zwyczajnie jak każdy z nas.
Zginęła – jako męczennica!
Czy zwykły człowiek może w jednej chwili stać się
świętym?
Nie...
Nie!
Ona była taką całe życie...
Codzienna modlitwa...
Częsta Eucharystia... –
Dzięki temu nie była zwyczajną!
Była...
Silna!
Niezwykła!

Błogosławionej Karolinie

Biegłaś ścieżką krętą zdradziecką
Uciekaj
Uciekaj dziewczyno
Słyszałaś tylko oddech kata
i łomot swego serca
i stało się zło

Śmierć jak sen złoty
Objęła Cię swym ramieniem
i śpisz
jesteś już wolna
jesteś czysta w niebie

Bartosz Korczyński
SP nr 16 w Rzeszowie
wyróżnienie

Witaj błogosławiona Karolino!

Witaj w Rzeszowie, nasza siostró miła,
Rzesza pielgrzymów do Ciebie przybyła.
Twoim imieniem rzeszowka ulica,
Bo Tyś przykładem życia – męczennica.

Witaj patronko miasta naszego,
Prowadź nas drogą życia Twojego,
Które oddałaś w darze czystości.
Naucz nas braci Swej uczciwości.

Zrzekłaś się świata, uciech i rozkoszy,
Niech Ci Bóg za to wielki ból rozproszy.
Wszystko zrobiłaś z miłości do Boga
I nam wskazałaś jaką prawdy droga.

Magdalena Pochroń
SP w Wał – Rudzie
wyróżnienie

Ty

Ty – co pod gruszą uczyłaś,
Ty – co o modzie nie śniłaś,
Ty – co innym pomagałaś,
Ty – co ciężko pracowałaś...
Tobie powierzam moje sprawy,
Niech je wysłucha Bóg łaskawy.

Anna Pasierbek
PSP nr 2 w Brzesku
wyróżnienie

Prawdziwy Anioł...

Z różańcem w ręku,
z modlitwą w sercu.

Prawdziwy Anioł...

Z uśmiechem na ustach,
zawsze pomagałaś innym.

Prawdziwy Anioł...

Byłaś młoda i piękna,
pełna życia i miłości.

Prawdziwy Anioł...

Nagle odeszłaś –
zgasłaś jak gwiazda o poranku.

Prawdziwy Anioł...

Teraz jesteś, gdzie Twoje miejsce,
wśród innych aniołów.

Prawdziwy Anioł – Karolina Kózka.

Katarzyna Łucarz
SP w Jadownikach Mokrych
wyróżnienie

* * *

Wyrosłaś z polskiego ludu
zwykłą dziewczyna byłaś
znałaś smak pracy i trudu
do Boga się modliłaś...

Miałaś lat siedemnaście
to przecież tak niewiele
i nagle słońce Ci gaśnie
dzwony dzwonią w kościele

Ty pośród leśnej głuszy
walczyłaś o swoją godność
aż zimne ostrze sztyletu
śmiertelnie Cię ubodło...

Wyrosłaś z wiejskiego ludu
skromną dziewczyną byłaś
że będziesz BŁOGOSŁAWIONĄ
to nawet nie marzyłaś...

A jednak Bóg w swej dobroci
dał nam za przykład Ciebie
jak mu ufać na co dzień
by zasłużyć na niebo

Żyć uczciwie, pobożnie
niezależnie od tego
czy są łatwe, czy trudne –
ścieżki życia naszego...

Aleksandra Kielbasa
SP w Mszalnicy, kl. II
wyróżnienie

Pierścionek Karoliny

Mała Karolinka Jezusa kochała
I dzieci pod gruszą jak On nauczala,
A dzieci lubiły pod gruszą rozmawiać,
Razem z Karoliną różaniec odmawiać.

Długo się modliła, choć czasu nie miała.
Codziennie wieczorem późno zasypiała.
Pracowita była, mamusi słuchała
I zawsze robiła to, co mama chciała.

Wszystkim chciała pomóc mała Karolina
I prosiła o łaski u Bożego Syna.
Wybrała śmierć męczeńską, życiem zapłaciła,
Ale łaski Bożej z serca nie straciła.

Zawsze pozostanie wzorem dla młodzieży,
Bo postępowała zawsze jak należy.
Pierścionek Karoliny symbolem się staje,
Daje młodym nadzieję, dobry przykład daje.

gimnazja



Natalia Balasa
PG w Chotowej
I miejsce

Nie zatrzymuj się

Aż liście zadrżały z trwogi
Drzewa w ukłonie ugięły swe konary
A ptaki zaświergotały żałośnie
Gdy umierałaś

Umilkł szept nieba mała zgasła świeczka
Zaskrzypiały ostatnie wrota
Upadł cień oddechu
Gdy Bogu życie swe oddałaś

Wiatr zaszeptał cicho – witaj...tam u góry
Anioł uśmiechnął się życzliwie
Widok był cudowny taki czysty
Gdy ostatnią wędrówkę odbywałaś

Nagle cisza...
A Bogu spłynęła po policzku łza

Puste miejsce

Przy stole puste miejsce
Zostało już na zawsze
Nigdy nie usiądzie tu Karolina
Na rodzinnej fotografii
Już zawsze zabraknie
Jednej szczupłej postaci

Została cieniem
Wspomnieniem
Myślą i miłością

Została dźwięcznym śmiechem
Poświętą księżycą nad rodzinną chatą
Najpiękniejszą barwą we wstędze tęczy

Pozostała modlitwą
Cichym westchnieniem matki
Gdy przesuwa bezgłośnie paciorki różańca

Będzie wskazówką na drodze zagubionych
Nadzieją błędzących
Iskrą do ogniska strapionych
Chwilą zamyślenia dla śpieszących się
Radą dla zasmuconych

W niepokornym świecie XXI wieku
Pokorna Karolina

W gardzącym ciszą XXI wieku
Cicha Karolina

W uciekającym od świętości XXI wieku
Święta Karolina

Dzisiejsza

Odrzuca głos próżności
Szkolnego korytarza
Nie przekracza granicy sumienia
Dla anonimowego pokłasku
Obdziera kłamstwo mas
Z fałszywego oblicza
Nuci nieużywaną pieśń modlitwy
O pokój tych samych konfliktów
Z warkoczem plecionym
Zrozumieniem dla poniżenia
Schyla się nad słabością
Śmieje się ufną miłością do ciebie
A szczęście mierzy drogą oddania
Czy to wystarczy.....

Karolino

dziś w skrzydle Anioła
dźwigasz zło
nietolerancji człowieka
jesteś srebrem rosy
sumienia
snem tęsknoty
za czystością
prawdą naszych czasów
nikt Cię nie rozumie
w tym chaosie cywilizacji
Twoje niespełnione pragnienia
żyją we mnie
dobrze że byłaś...
 dobrze że jesteś...
 dobrze że będziesz.....

Jak życie Karoliny

Strumień czystej
wiary płynie
poświęceniem
Siłą kamienia
uderza w serce zła
Drzewo jej życia
zrzuca liście nadziei
Wiatrem wyszyta
pajęczyna spokoju
zamknęła święty krąg...

Dlaczego?

Patrzę w szklany ekran telewizora
i widzę
upadek
człowieczeństwa, autorytetów, wartości...

Potem idę poprzez zaśnieżony las
i widzę
zwycięstwo
miłości, wiary, godności...

Wieczorem zamykam oczy,
a w mojej głowie kłębią się myśli:
Co się z nami stało?
Dlaczego nie bronimy tego, co ważne?
Dlaczego boimy się poświęceń i wyrzeczeń?
Dlaczego zatracamy samych siebie?

Karolino!
Dlaczego...

Dar

Jesteś tuż obok,
a ja nie mogę Cię dotknąć.
Pojawiasz się wraz z jutrznią

Biegnę...chce pobyc z Tobą
Nagle tonę w łańach zbóż,
A Ty nadal uciekasz pokornie się uśmiechając.

Już tak niewiele mi brakuje,
by być tuż obok Ciebie.

Znikasz...w ciemnym lesie
Wszystko staje się obce.

Słyszę krzyk... To Ty?
Gdzie jesteś Karolino?
Chcę Ci pomóc.

Czuję dreszcze – odwracam się,
Widzę Anioła – zostawia lilię i znika wraz z jutrznią.

Słońce zabiera mojego białego przyjaciela,
Zostaje mi po nim tylko ten kwiat
Kwiat nadziei, wiary i czystości
Lilia.

Przemijanie

Szelest liści, szum lasu
Krzyk...
Zagłuszający wszystko.
Jesienny powiew grozy
Odbierający życie.
Zabija młodość – ale...rodzi wiarę nieśmiałą
Jak uśmiech dziecka
Piękną i żyzną jak ziemię nad Dunajcem
Nieskalaną jak spojrzenie matki
Wielką jak Ty.

Stróż

Jesteś tuż obok
Na wyciągnięcie dłoni
Pomagasz
Wspierasz
Nauczasz
Jesteś Aniołem, z którym przenikam przez mgłę życia
Moim Stróżem.

Małgorzata Musiał
PG w Oleśnie
III miejsce

Życie Karoliny

Ty jesteś czystą jak łza dziewczyną
Biegniesz ufna przez niewiadome zakątki swojego życia
Próbujesz odnaleźć dobro, które zniknęło
Gdzieś na chwilę w załomie lasu, cichego strachu.

Twoje życie – leśna Droga Krzyżowa
Teraz upadasz tam skromna jak Jezus
Lecz nie poddajesz się

Chcesz przewyciężyć ten ból i ciężar
Jaki cię osacza
Lecz już za chwilę będziesz jak Anioł
Czuwający nad ludźmi
Jak biały gołąb, który wzniósł się ku niebu
Do Boga
Wolałaś oddać swoje życie, by uratować się od grzechu
Teraz uradowana i uwolniona od cierpień i ciężkiego życia
Jesteś w niebieskim raju
Uratowałaś swoją godność
Udowodniłaś, że można godnie umrzeć
i...żyć, wiecznie żyć...

Gabriela Garncarz
PG w Szczurowej
III miejsce

Modlitwa (I)

Stapając bosymi nogami
Po ostrej
Chropowatej ziemi
Narzekam
Rozczulam się

Swą słabość skrywam
W bladych, chudych dłoniach
Marnością wypełniam
Każdy długi dzień

Brak mi Twojej siły
Karolino!
Twojej wiary
miłości
nadziei!

Wpatrzona w szumiące czubki drzew
Modląc się do Ciebie
Czekam

Spójrz na mnie!
Zobacz jak bardzo
Potrzebuję Twej siły

Modlitwa (II)

Mówią, że ostatni anioł
Umarł już dawno

Że promienie słońca
Zbuntowały się
Przeciwko ludziom

Napatrzyły się już dość
Na smutek, przemoc, bezsilność

Karolino!

Zostań mym aniołem,
Dodaj sił i odwagi

Pozwól promieniom
Dotrzeć do mej duszy
Do jej ciemnych
Niedostępnych zakamarków

Sen

Wczoraj przyśnił
Mi się motyl
Bosymi stópkami
Dreptał wydeptaną
Przez ludzi dróżką
Tą samą, którą Ty
Stąpałeś w dzieciństwie.
Wśród pól szerokich
Lasu pachnącego
Wilgotną ściółką
Spokojnie latał.
Lekko szumiące liście
Opowiadają smutną
Tajemnicę Twego losu.
A motyl wciąż macha
Swymi delikatnymi skrzydłami...

Moja droga krzyżowa

Dźwigając krzyż ciężki
na wątłych ramionach,
uginam się zbyt często,
upadam zmęczona.
Sił mi brakuje,
pokuta zbyt sroga.
Za zbrodnie,
za krew tak bardzo czerwoną,
za grzechy zbyt ciężkie,
za łzy przelewane.
Ty krzyż mój unosisz
i jesteś wciąż silna,
na drodze mej stajesz
jak Szymon z Cyreny.
Dziękuję Ci za to,
że jesteś wciąż blisko,
że czuję Twe ciepło,
gdy chłód mnie ogarnia.
Kiedy upadam,
pomagasz mi wstać.

* * *

Chciałbym spotkać dziś Karolinę.
Nie taką super, modną i „na fali”,
Nie tę, której rodzice by się bali
I powtarzali wciąż bez końca:
„Pomyśl o matce, nie krzywdź ojca”!

Chciałbym, by więcej było dzisiaj
Tych, dla których ważne naśladować
Pobożne życie Karoliny.
Zarówno chłopców jak dziewczyny.

By świat już nie był taki straszny,
By każdy znalazł cel swój własny,
By dobro, miłość zwyciężały
Na co dzień i dla Boskiej chwały.

Droga do świętości

Być dobrą....
Kochać Boga...
Pomagać bliźnim...
Ona to umiała...
Swoim postępowaniem dała świadectwo świętości...
Tej prawdziwej, jedynej świętości...
Jej droga do Boga nie była łatwa:
Musiała poświęcić życie,
A jednak nie zawahała się...
...ani chwili...
Czy ja także nie zawahałabym się?
Czy ja także poświęciłabym życie?
Nie wiem...
Nie mogę wiedzieć...
Nie chcę wiedzieć...
Ale wiem o jej sile!
Jestem pewna jej świętości!
I wiem, że:
Mogę być dobrą...
Mogę kochać Boga...
Mogę pomagać bliźnim...
Wystarczy modlitwa i twój przykład, Karolino!

Naucz nas!

Kochać Boga
Akceptacji i jedności
Rozsądku i mądrości
Ofiarnej służby Bogu
Litości i współczucia
Interesowania się cierpieniem innych
Niewinności i czystości
Owocnej modlitwy
Naucz nas, Karolino!

Paulina Pacura
PG nr 2 w Brzesku
wyróżnienie

Droga Karoliny Kózki

Niewidzialną ręką prowadzi Cię Pan,
Twe stopy kieruje na cierniste drogi.
Ty po omacku szukasz Jego ran,
Chustą Weroniki ocierasz łzy.

Przez drogę krzyżową kroczysz
Śmiało z Nim,
Jak Szymon pomagasz dźwigać
Panu Krzyż.

Karolino! Cierpienie Twe większe niż świat,
A miłość Twa ogromna jak morze.

Skąd bierzesz siłę – by nieść mój krzyż?
Skąd bierzesz wiarę – by z Panem być?
Skąd nadzieję – w ten nędzny świat?

Czy temu wszystkiemu na imię ...
Bóg?

Paulina Starzec
PG w Radłowie
wyróżnienie

Cios zadany przez ciemność

Szuka ujścia woda niepozorna
Będzie niszczyć choć nie chce nic złego
Draży życie wola niepokorna
Zdolna zabić by dokonać swego
Ludzka wolność może być żywiołem
Przypiąć diable rogi niewinnemu
Gdy sumienie uśnie – z dumnym czołem
W życie wkracza demon – nie wiesz czemu
Zmienia w koszmar choć smak ma rozkoszy
Wrzuca w przepaść orła z gór wolności
Nie znasz go choć w tobie się panoszy-
Jakiś NIKT – a pełen obecności
Nie dopowiem bo sama tylko czuję
Że KTOŚ zbawił dla mnie tajemnicę
Tylko w lustrze dzisiaj odnajduję
Jakoś mgliście własne swe oblicze

Dominika Janiczek
PG w Żegocinie
wyróżnienie

Zwyczajna, prosta dziewczyna
o sercu czystym jak łąka.
Zwyczajna, prosta jedyna
co serce tak czyste ma.

Ku Bogu swe oczy zwróciła
swą duszę, serce i los.
Jemu go zawierzyła
i w sercu czuła ten głos.

Poznała ból i cierpienie,
by poznać też nieba cud.
Złożyła Mu dziękczynienie
w obronie wiary i cnót.

Błogosławioną się stała,
bo dała świadectwo nam.
Jak potężna jest wiara,
gdy w tym sercu żyje Bóg sam.

Jolanta Kowal
PG w Oleśnie
wyróżnienie

Tryptyk ku czci Karoliny Biała Lilia

Biała Lilia pośród cierni tego świata
Biała Lilia ludzi z niebem brata
Biała Lilia przykład oddania
Biała Lilia wzór do naśladowania

Szumia drzewa o ufności pokładanej Bogu
O dziwnej wyższości prostoty
Wiejskiej dziewczyny nad beznadziejnością
I okrucieństwem
Świata
O dochowaniu wierności zasadom wpajany
Od kolebki
A Ona przysłuchuje się temu z nieba
Patrząc na ziemię i na nas...

Te same drzewa w wał - rudzkim lesie
Które widziały bezbronne dziecię
Te same drzewa w wał - rudzkim lesie
Pod którymi zbierała chrust na opał
Te same drzewa w wał - rudzkim lesie
Niemi świadkowie tamtych zdarzeń
Śmierci
Męczeństwa
I niewinnego życia
Które zgasło jak zdmuchnięta świeca...

Agnieszka Kusek
PG w Jażwinach
wyróżnienie

Dla ocalenia

Urodziłaś się niewinna
jak lilii biały kwiat,
żeby w twoim krótkim życiu
odkryto obecność Bożych łask.

Ty w Maryi, Matce Bożej,
pokładałaś ufność swą,
bo modlitwa i różaniec
były siłą twą...

Pomagałaś jak umiałaś,
niosąc radość wśród cierpienia,
cnota, miłość i pobożność –
to miałaś do stracenia.

Gdy w obronie cnoty swej
bój stoczyłaś z wrogiem,
śmierć ci wtedy miłsza była...
i jako męczennica stanęłaś przed Bogiem.

Katarzyna Legutko
PG w Jadownikach
wyróżnienie

Błogosławiona Karolina...

Wiara – mocna i wielka
Nadzieja – w sercu i w czynach
Miłość – całym Jej życiem
Odwaga – niepojęta w swej wielkości
Siła – ogromna i niezwykła
Ofiara – czysta w Imię Boże
Zwycięstwo – dla Boga
Wzór – na wieki...

Klaudia Duran
PG w Olszynie
wyróżnienie

Miłość

Miłość – tak niewielkie słowo,
a tyle znaczy.
Jest miłość trudna,
Jest miłość głęboka jak ocean,
Jest krucha jak suchy liść,
Jest miłość szalona,
Ale zawsze ta sama, nieograniczona.
Karolino, święty przykładzie miłości
Do Boga i ludzi, pomóż i naucz
Mnie kochać...

Sylwia Rogala
PG nr 1 w Radgoszczy
wyróżnienie

Cóż nam pozostało...

Cóż zostało nam we współczesnym świecie?
Tylko Twoja wiara, Karolino!
Wiara święta...jedyna...Chrystusowa...

I krzyż...
Za który oddałaś życie....
I cnota czystości...
O której nieustannie przypominasz swoim życiorysem...
Miłość...
Którą obdarowywałaś każdego...

Karolino!
Ty, która wybrałaś wiarę
Ty, która wybrałaś krzyż
Ty, która wybrałaś czystość
Ty, która wybrałaś miłość
Ty – Światło...
Księżyc, który rozświetla nam mrok nocy
W imię Chrystusa...
Ty, która nie poddałaś się pokusie...
Wstawiaj się za nami!
Módl się za nami!
Bądź dla nas wzorem!

Aby świat stawał się lepszy
W imię Chrystusa,
Naszego Pana i Zbawiciela

Marzena Bednarz
PG w Oleśnie
wyróżnienie

Karolino

Błogosławiona Karolino
Patronko tarnowskiej młodzieży
Wysłuchujesz się w nasze troski
Przewodniczko wśród wichrów i burz
Ty wiesz, że życie młodzieńcze
Jest pełne kolców i zwodniczych róż
Jesteś światłem pochodni
Jaśniejącym w ciemnym borze życia
Dlatego rzesze pielgrzymów jak łany zbóż
Falują do ciebie
Niosą ci w podzięce gorące wyznania
Abyś się wstawiła przed tronem u Pana
Abyś wypraszała łask ogromne zdroje
Dla ludzi cierpiących nieradzących sobie

Klaudia Halastra
PG w Zabawie
wyróżnienie

Ona

Tyle nieszczęścia wokół,
A ona potrafiła walczyć...
Tyle cierpienia,
A ona wierzyła...
Tyle zbrodni, krzyku i płaczu,
A ona nie zwątpiła...
Tyle zła,
A ona wciąż się modliła...

Karolina potrafiła!
A my...?

Tyle nieszczęścia wokół,
A my się poddajemy...
Tyle nienawiści,
A my nic nie chcemy zmienić...
Tyle zbrodni,
A my wciąż obojętni...
Tyle zła,
A my czasem zapominamy o Bogu...

Karolino, pomóż,
Abyśmy potrafili brać przykład z Ciebie...!

Joanna Mosio
PG w Oleśnie
wyróżnienie

O Błogosławiona Karolino...

Przy wiejskiej drodze w cieniu brzoź,
W Wał – Rudzie stoi dom zwykły, wiejski, drewniany
I tak jak kiedyś Jezus na Golgocie
W cierpienie miłości przybrany

Ty zawsze z miłością modlitwę
Przy boku matki odmawiałaś wiernie
Nie utonęła ona w fali życia głucho
Teraz oczy masz tak bolesne i tak kochające
Na piersi twej krwi zastygłe krople spływające
I tylko ręki zwycięskiej gest
Choć pierś w jarzmie krzyża,
Chyli się przed nim ten, który jest
Po to, by nikt nikogo nie poniżał.

Karolino! Ty wiesz, że żadna łza i boleść
Twa nie zginie,
Że Ci z tych cierpień Anioł wieniec splecie
Szlachetna Panno z wiejskiej chaty
Poprowadź nas...

Joanna Mleczko
ZS-P w Woli Radłowskiej
wyróżnienie

Tak dużo zła...

Nic więcej prócz serc zbolących
Nic więcej prócz łez wylanych
Nic więcej prócz pustki wkoło
...lecz tak dużo – zła

A między Bogiem a ludźmi stoi mały człowiek
i prawda, i czystość, i miłość zarazem
w tak dużej ilości, że to prawie cud
...lecz

Patrzą chciwe oczy, których sen nie morzy
szepczą żadne usta jadowite słowa
czyn nikczemny obmyśla opętana głowa...

I po co?

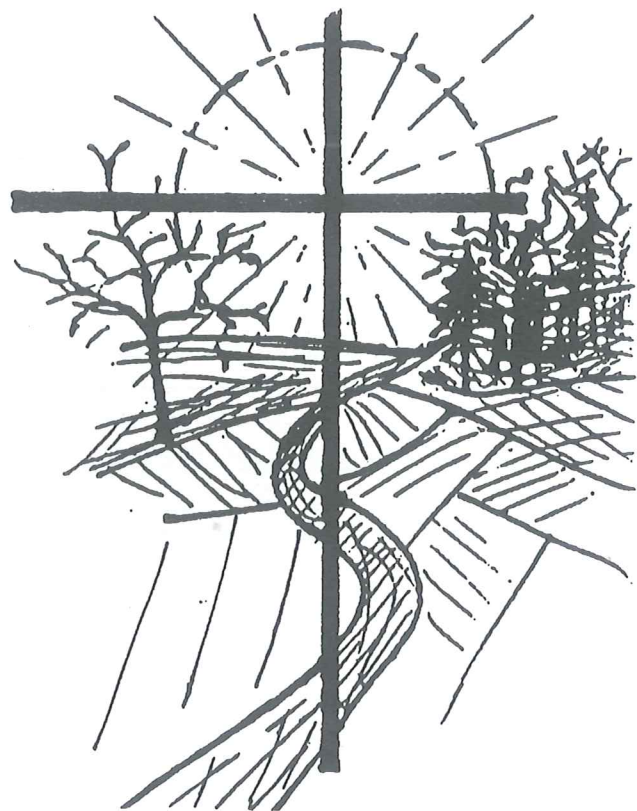
I na co?

I czemu?

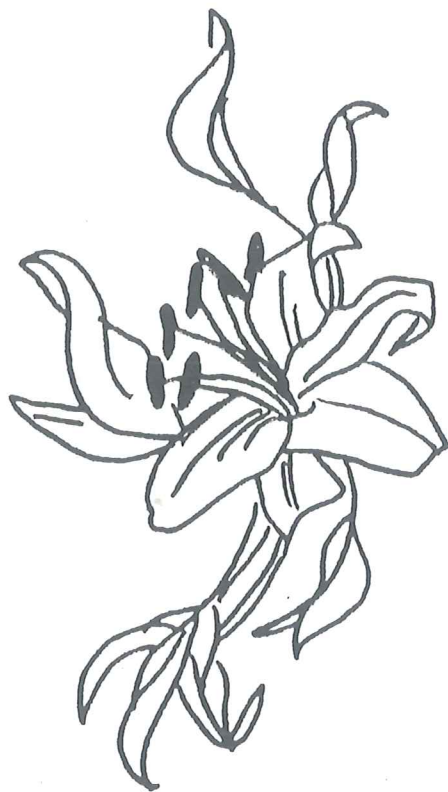
Dlaczego?

Zabić – w tym – tak dużo zła i ...

Już kropla upływa, a tuż za nią druga, więc
Niech z naszych oczu upłynie choć jedna łza.



szkoły ponadgimnazjalne



Gabriela Balasa
LO w Dębicy
I miejsce

Mówisz

Mówisz
życie jak kostki domino

Mówisz
wszystko ma cenę

Mówisz
szkoda dni

Popatrz: Karolina

Nie pozwoliła by rządził ślepy los
Nie mówiła wiele
Cicha jak motyl
Świeża jak rosa wiosną
Dobra jak chleb

Nie pożałowała młodości
Jutra
Wschodu słońca
Ceną był dla niej Bóg

Nie żałuj dni
I dla ciebie ceną jest Bóg

Biały deszcz

Na powiekach przymkniętych poczułam
Delikatne muśnięcie
Niczym dotyk niebios

To był deszcz
Pierzasty deszcz błogosławieństw
W którego bieli załamywały się
Złociste promienie słońca

Kalendarze głosiły jesień
A ogrzana ciepłem deszczu dusza
Śpiewała hymn wiosny

Ciepło nieba
Przedostając się pomiędzy tkaniną liści
Przypomniało zdarzenie smutne...
...które dziś wróciło do mnie lawiną piór...

Piór z anielskich skrzydeł
Rozpostartych na granicy nieba
Niczym parasol ochraniający od złego

Błogosławiona Karolino
Chroń nasze dusze
Narażone na zastygnięcie w chłodzie nowych czasów...
Otulaj je ciepłem anielskich piór...

Dlaczego

Dlaczego odeszłaś
Córeczko?

Dlaczego spotkałaś złych ludzi
Córeczko?

Dlaczego tyle łez
Córeczko?

Dlaczego pobierały skronie twojego taty
Córeczko?

Dlaczego ucichł wesół dziecięcy szczebiot
Pod naszym dachem
Córeczko?

Ja wiem
Córeczko!
Ja wiem że tak być musiało

Wiem
Córeczko
Że nie mogłaś wybrać życia

Litości
Łkania o jeszcze jeden dzień
Prośby o kolejną wiosnę
Łęku przed śmiercią...

Nie mogłaś wybrać nawet cienia grzechu
Córeczko...

Mamusi
Ty wiesz że musiałam wybrać niewinność...

Jestem szczęśliwa
Mamusi!

Sumienie

Oceanem liści szumiących złościście
Szemrzących o bólu który jest bez ceny
Odszedłeś Aniele ku wrotom nieba

Można uciec przed cierpieniem
Ale nie można uciec przed prawdą
Własnego sumienia

Nie schowasz się przed nią
W najciemniejszym zakamarku serca

Odnajdzie cię rachunek dobrego i złego
I nie wybacysz sam sobie...

Ona nie z tych co ważą prawdę
I ustalają cenę
Negocjują korzyści

Lejąc lzy niczym lilii płatki
Prosto z ziemskiego padolu pobiegła
Do tronu prawości i światła

Krew czysta splamiła skrzydła jasne
Jej imię wryte w mym sercu
Palące się jasno wskazujące drogę

* * *

Człowiek
zadał rany i śmierć
Las
słyszał wołanie o pomoc
Szabla
błyszczała mordem i gwałtem
Chusta
odbiła prawdę i cnotę
Ziemia
czuła ból i strach
Cisza
poniosła jęk konania
Karolina
Jej zwycięstwo

Wołanie

Prawdę trzeba mówić
Żyć prawdą każdego dnia
Prawdy uczyć koniecznie
Kochać prawdziwie każdego
Prawdę pielęgnować wszędzie
Oczekiwać prawdy nade wszystko
Dążyć do prawdy nade wszystko
Dążyć do prawdy uparcie
Walczyć o prawdę w życiu
Iść za prawdą i wołać
Bądźmy uczniami Chrystusa!

Do Ciebie Panie

Szum drzew przebity grzechem
żołdacki gniew
cisza poniosła szept męczennicy
do Ciebie Panie
rany dawały ból i cierpienie
leśną ziemię pokrył szkarłat
młodziutkie ramiona poniosły krzyż
do Ciebie Panie

człowiek człowieka rani
idzie krętą drogą targany nienawiścią
musimy dotrzeć
do Ciebie Panie.

Leśna Świątynia

Wchodzę do niej w milczeniu
Wysokie pnie drzew jak filary
W koronach przebijająca jasność słońca
Niby tabernakulum
Ołtarzem – krzyż oznaczony
Ofiara życia złożona
Przyklękam

Słyszę ciszę
Ściskam różaniec
Ten sam las
Inne czasy
Dlaczego się lękam?

pozostają uświadomienia, drogocenne odwagi

słyszysz słowa, wszędzie tak wiele słów
a wystarczy tylko kilka, tych smakujących
jak gruszki

wiesz, kiedyś ludzie się śmiali patrząc na krzyż
myśląc po co to wszystko było
skoro tak dużo zakurzonych ziaren na skale

i popatrz, po chwili spowaźnieli widząc
że wszystko, nawet krew, jest czyste

w tej krwi ziarna
i skały

kruszeją przemieniając się w pestki
jak rozkazy w pokorne modlitwy;
bajki na dobranoc w opowieści o świętych

z pestek wyrastają grusze, świadectwa dziewczęcych nauk

już rozumiesz, że dla miłości gubi się buty,
ucieka od przyziemnego i ufa Nauczycielowi
pijąc coraz to nowe kielichy

popatrz jeszcze raz, to wszystko jest refrenem –
powraca, przecież nawet dwie belki
to już listopadowy las

a ona?
ona pokazała, że trzeba być jak refren

JEST BŁOGOSŁAWIONY

Przeniknąć mury zła i ciemności.
Przedostać się z pobjowiska
- pełnego gruzu i pyłu.
Znaleźć się na łące
- obwitej w pachnące kwiaty.
Wdrapywać się uparcie i wysoko
- tak by nie dać dosięgnąć się złu.

I KTO SIĘ NAWRÓCI - JEST BŁOGOSŁAWIONY

Mieć wiarę i kroczyć jej niewydeptaną ścieżką.
Iść ciernistą drogą, na końcu której
Czeka upragniony cel.
Wydobyć z siebie krzyk miłości,
Który rozniesie się po obu stronach muru.
Przybierać swoją duszę w szaty
- wyszydzone przez innych.
Być pachnącym Kwiatem, który
Wyrósł z gruzu i pyłu.

I KTO TO POTRAFI – JEST BŁOGOSŁAWIONY

I kiedyś i teraz, ktoś zawsze jest młody
Ty idziesz do lasu, by dotknąć przyrody
Ktoś inny, kiedyś wszedł w lasu korony

WSZEDŁ BY TAM POZOSTAĆ

– JEST BŁOGOSŁAWIONY

Dotyk Karoliny

Palce splątane w akcie zrozumienia
Serce zwarte w geście miłosierdzia
Spojrzenia w zapamiętaniu
Czyż można dotykać, a nie widzieć?
Dotygam...
Zimnego jak lód głazu
Drzewa zapadniętego w zimowy sen, otulonego mrokiem
Słońca
I nieba?
Twoje niewydeptane ścieżki kończą się tam
Gdzie zaczyna się wieczność
Ogniem goreją stopy
Ku służbie drugiemu człowiekowi
I serca
Ku miłości

Bądź małą gwiazdeczką nad moją głową
Kropelką rosy w czasie pożogi
Kwiatuszkciem na pustyni ludzkich marzeń
Delikatnym szumem wiatru w chwilach ciszy

Joanna Szwiec
ZST, VIII LO w Tarnowie
III miejsce

Przeminęły pokolenia
niosąc fale spustoszenia.
Nie zmieniło się nic, wcale
choć minęły wieki całe.

Ludzie
budują trojańskie konie,
w których chwała, godność tonie!
Pyrrusowe rwą zwycięstwa
dodając sobie męstwa.
Jak Hannibal tną krainy
Drakońskie kojąc winy.
Aleksandrze Wielki,
źródło tej udręki:
Czemuś zabił wielu
do swojego dążąc celu?
Czy nie lepiej jak Horacy
słowa nieść na złotej tacy?

Bo przeminą pokolenia
niosąc nowe przewinienia.
Lecz czy zmieni się coś w chwale
gdy przeminą wieki całe?

Karolino!
Skąd w Tobie ta mądrość Boska,
czystość, piękno, w bliźnich troska?
Wszystek żyjesz, me kochanie
i wciąż słyhać tve śpiewanie.
Wiek przeminął, jest wspomnieniem
A świat zmienisz
Swym imieniem!

Daniel Pałucki
ZST, VIII LO w Tarnowie
wyróżnienie

Iskierka

Coraz częściej na świecie brutalność nie zna granic,
Coraz częściej niewinni cierpią za nic.
Lecz jest wśród tych cierpień iskra miłości,
Iskra silniejsza niż ogień zawłości,
Iskra potężna, która nad smutek radość wybija
A zarazem skromna i bardzo wrażliwa,
Iskra ta mimo bólu w Boga wierzyła czystość zachowała
Karolinka, iskierko, za to Ci chwała.

Magdalena Kostecka
VII LO w Tarnowie
wyróżnienie

Bóg zaprosił Cię do siebie
W ten listopadowy poranek
By dotrzeć przed zimą
Tam gdzie człowiek pragnie dojść...

A teraz

Stawiasz na ziemi delikatny krok
Gdy nikt nie widzi i nie słyszy
Kroczysz wśród drzew i traw
By być razem z nami...

Damian Bieś
ZST TINa w Tarnowie
wyróżnienie

Ziarnko

Ziarnko padło na glebę żyzną
Wzrastało
Słuchało słowa Bożego
Rozwijało się
Wcielało je w życie przez
Miłość
Dobroć
Uczciwość
Ziarnko zostało wystawione na próbę
Zwyciężyło
Wydało plon obfity
Karolino wspieraj nas
Abyśmy wydali plon stokrotny

Olga Zgłobica
VII LO w Tarnowie
wyróżnienie

Tylko

Wiara –
Dodaje skrzydeł.
Nadzieja –
Tęsknota świadomości
Unosi duszę ku przestworzy Stwórcy.
Mądrość –
Wartość twórcza.
Czy mamy świadomość
Cech tych zespolonych w jednej osobie?
-Tylko
Błogosławiona
Karolina.

Greta Walanus
TGH w Nowym Sączu
wyróżnienie

Mała Lampka

Płynęłaś łodzią życia swojego
Pośród radości i chmur opuszczenia
Nie mając nic nadzwyczajnego
Prócz wielkiej mądrości i zawierzenia

O wielkim sercu tak małą byłaś
Zwykłą dziewczyną w świecie wśród ludzi
Lecz wielu mędrców Ty nauczałaś
Jak zatwardziałe serca rozbudzić

W czystości swojej wiernaś Ty była
Mając za cel swój w dobrym wytrwanie
Wśród koleżanek i kolegów żyłaś
Rozpoznając swe powołanie

Wał – Ruda była Twym miejscem mieszkania
Gdzie rodziców swych tak mocno kochałaś
To było miejsce Twego dorastania
Gdzie czystość i oddanie wybrałaś

Jak rycerz stanęłaś w dziewictwa obronie
Oddając Bogu jedynie swe serce
Teraz stoisz przystrojona w koronie
Odbierając nagrodę i kobierce

Do służby Panu po śmierć ofiarną
Broniąc godności dziewczęcego kwiatu
Wiedząc, że jesteś istotą marną
Nie dałaś nic z siebie tamtemu światu

Z miłości do Pana przyjąłś konanie
Cierpienie i śmierć na tej leż dolinie
Uczyłaś swe życie wiecznym czuwaniem
Aby jemu oddać się jedynie

Tak czysta i biała jak lilia mała
Ukryta w ogrodzie Oblubieńca swego
Abyś swą wonią Jego serce napawała
I by czuł drgania serca Twego

Stwórca Wszechmocny dał Ci się uzbroić
Przed żadnym wrogiem nie czułaś Ty trwogi
Sam Najświętszą Ręką raczył Cię przystroić
Nikt do Jego serca nie zamknął Ci drogi

Jak lampka mała wśród ciemności grzechu
Błogosławiona Karolino nam świeć
I naucz nas wszystkich Twojego uśmiechu
I pokaż jak przed złem mamy się strzec

Córko Narodu Ty jesteś wybrana
Przykładem dla młodych dziewcząt i żon
Tyś przez Boga za wzór nam podana
Ozdabiasz swą wiernością Jezusa tron.

dorośli



Teresa Tracz
I miejsce

Wędrowki po śladach

Karolinko!
Zaczekaj!
Za progiem domu
ścieżki tylko w jedną stronę –
na Golgotę!
Uciekające myśli
nie znajdą powrotu...
Z życia do Życia
Krzyż pokazał drogę
biegnie zawsze
przez śmierci powoje
ból
samotność
i trwogę.
- Pragnę...
- Wykonało się...
Te krwawe ślady przez knieje
czyje?
JEZUSA?
Twoje?

Moje pytania
kreślone
spojrzeniem niezapominajek
ciszą łąk
szumem drzew
nadzieją zmartwychwstałych liści
strumieniem łez na szybach...

(szron ściął kwiaty w ogrodzie
i była żałoba)
Twoja odpowiedź prosta
jak Miłość
co zawsze wygrywa
przebacza
i nawet po śmierci
żyje!

W lesie ostatniej drogi
na drózkach rozplątanych milczeniem
szukałam cierpliwie
Twoich śladów i Ciebie –
zwyczajnie niezwyklej dziewczyny...
Odnalazłam siebie...

Barbara Wójcik
I miejsce

Barwy miłości

Wzrastasz
prostą lilią
w ciernie królewskiej korony
bielą
rozświecisz szerniały krzyż
świat
łączysz nadzieją i miłością
z niebem
blaskiem
okrywasz biel płatków życia
zakochana
w cierniowej koronie
a my ślepcy
nie rozróżniamy kolorów

Wybór

Las
krzyż
niebo
skołatane serce pragnie Boga
strach
ból
krzyk
za wcześniej by umierać
światłość
zieloność traw
cisza
liczy się tylko Miłość
była
jest
będzie
jedyna na wieki.
Spróbuję pójść za Tobą
choć
las
i krzyż
bo niebo...

Tak Pan Bóg chciał

Pomóż mi Boże – znieść cierpienie
po stracie – córki ukochanej
jeszcze przed chwilą – była ze mną
a teraz – martwa... Dlaczego Panie?...

Od dziecka była zawsze blisko Boga,
często z różańcem, zapatrzona w Niebo
z sercem życzliwym, chętna do pomocy
nie ma cię córeczko...Dlaczego?...

Już mi nie powie – kocham cię Tato
już nie przyniesie kwiatów naręczy,
aby je złożyć na ołtarzu
Matce Najświętszej.

Pomóż zrozumieć, Boże, Twe wyroki
Ja – nie wiem – a może – tak się stać miało
i za śmierć męczeńską, w obronie godności
poszła po nagrodę – wiekiustą chwałę...

Ofiarując Niebo – pewnie chciałeś Panie
by była przykładem cnoty niewinności
i choć ból mój wielki – **Ufam Tobie Panie**
ufam, że się spotkamy w Królestwie Miłości.

Prośba Karoliny

Czy możesz wysłuchać mnie Boże?
bo chcę Ci opowiedzieć –
chyba sen taki miałam,
że byłam z Tobą – w Niebie

stałam – radosna, szczęśliwa
tuż obok Matki Najświętszej
i z kwiatów miałam – wianek,
a w dłoniach trzymałam – serce

i uklęknełam z pokorą,
by ofiarować je – Tobie,
a Ty mnie przytulileś
i pogłaskałeś po głowie

Pamiętam – prosiłam nieśmiało:
pozwól mi zostać tu Panie,
a Ty odrzekłeś - dziecko,
gdy przyjdzie czas – zostaniesz

a teraz wracaj – do ludzi,
bądź dalej dla nich – przykładem,
a kiedy przyjdzie czas próby,
zaufaj, bądź mężna, dasz radę...

Sen minął – czy śniłam? – nie wiem
Niech wola Twoja się stanie.
Daj siłę – kiedy zawołasz,
by odpowiedzieć – **tak Panie...**

Kompas

Szukam swojej drogi, tej jednej mój Panie
W mej głowie się kłębią myśli poplątane.

Tonę w nicości, szarej mgłę,
Jezu, gdzie jesteś, gdzie.

Na zakurzonej półce, tam gdzie książki stały,
Znalazłem obrazek stary, poszarzały.

Na nim mała postać klęczy zakrwawiona,
Patrzy w moje oczy radośnie, choć kona.

Jej wzrok mnie przeszył aż do duszy spodu,
Topiąc zatwardziałe zwątpień resztki lodu.

Mam żyć tak jak ona w moim małym świecie?
Szukać Twojej radości w cierpieniu czy biedzie?

Krzyż Twój taki ciężki kolana ugina,
Ale Ty go niosłaś lichutka dziewczyna.

Daleś mi, mój Panie, przykład na mą drogę,
Z takim przewodnikiem zabłądzić nie mogę.

Twe życie jak lilia, symbol niewinności.
Dajesz mi swój przykład w drodze do świętości.

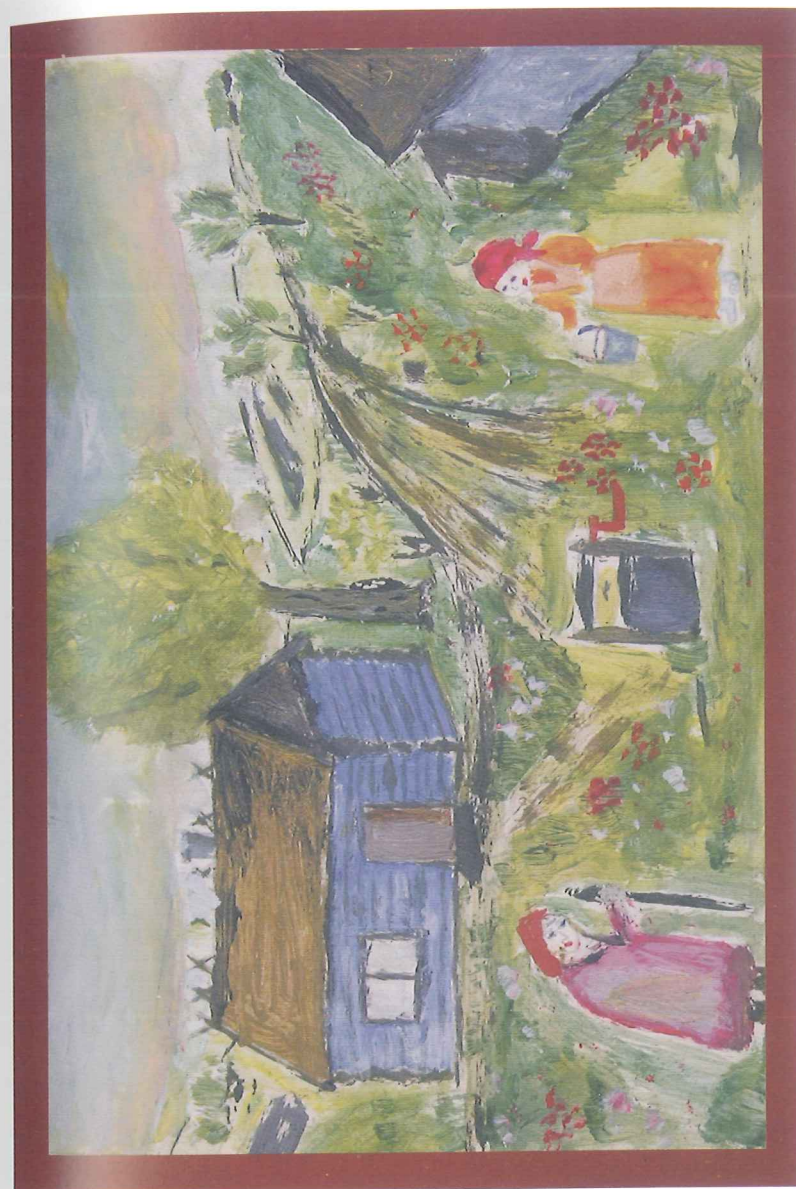
Uczysz mnie miłości, radości, cierpienia
Na tę resztę życia, święta Karolina.



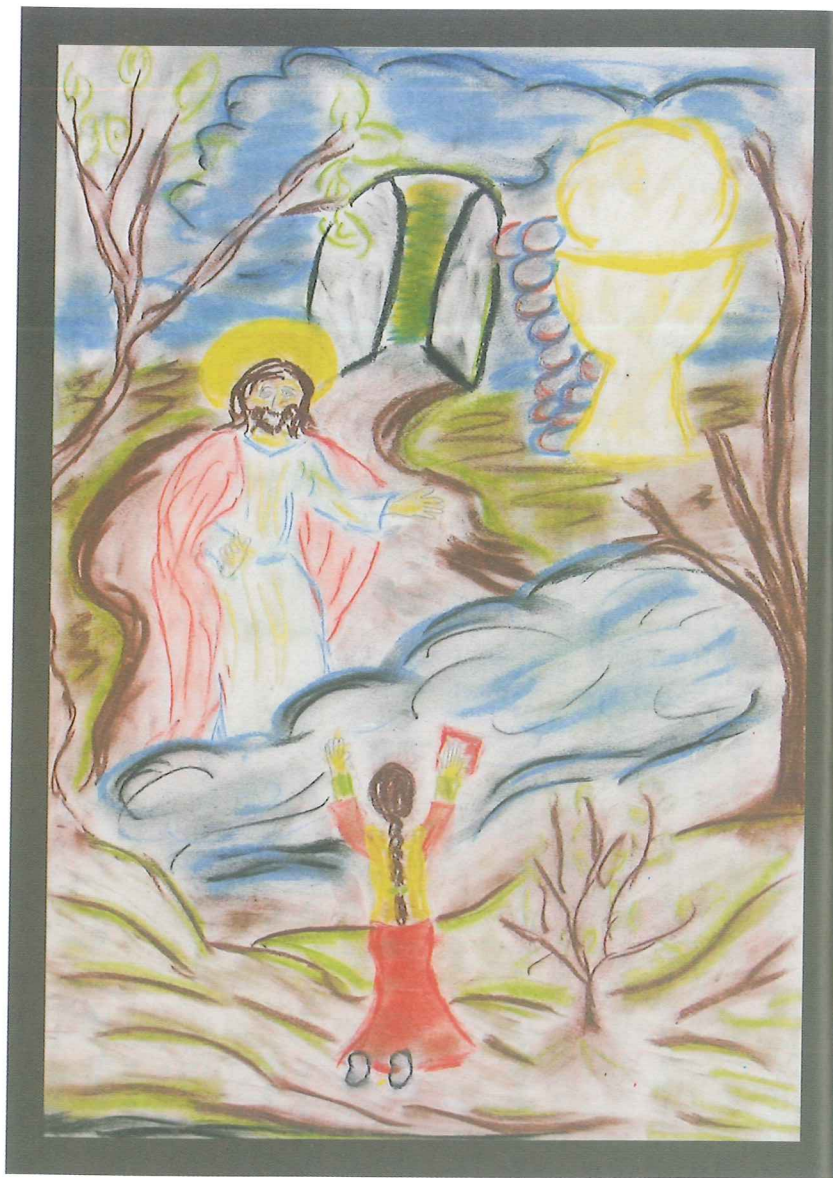
Błażej Bednarczyk, SP w Laskowej, klasy I-III, **I miejsce**



Patryk Przekłasa, SP w Łoponiu, klasy I-III, **II miejsce**



Mateusz Kajpust, SP w Nowych Żukowicach, klasy I-III, **III miejsce**



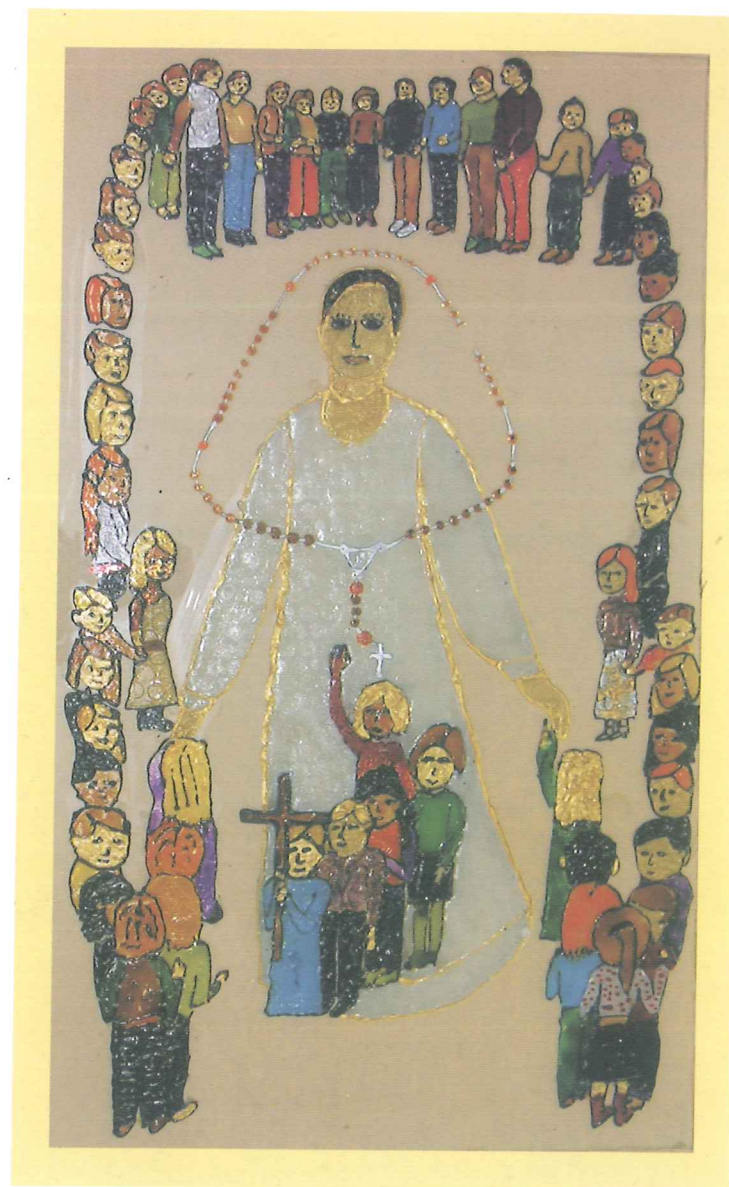
Krzysztof Jasnocha, SP w Brzozowej, klasy IV-VI, I miejsce



Emilia Stec, SP w Tarnowcu, klasy IV-VI, II miejsce



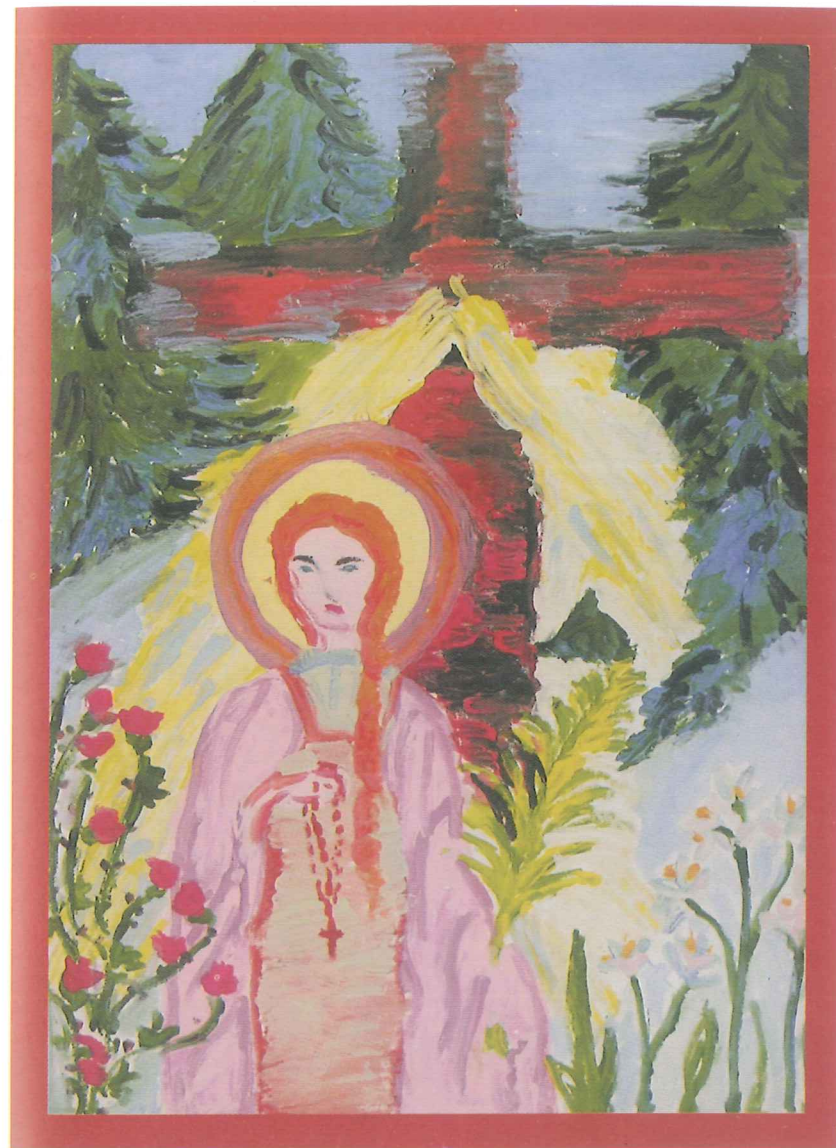
Piotr Kubala, SP nr 18 w Tarnowie, klasy IV-VI, **II** miejsce



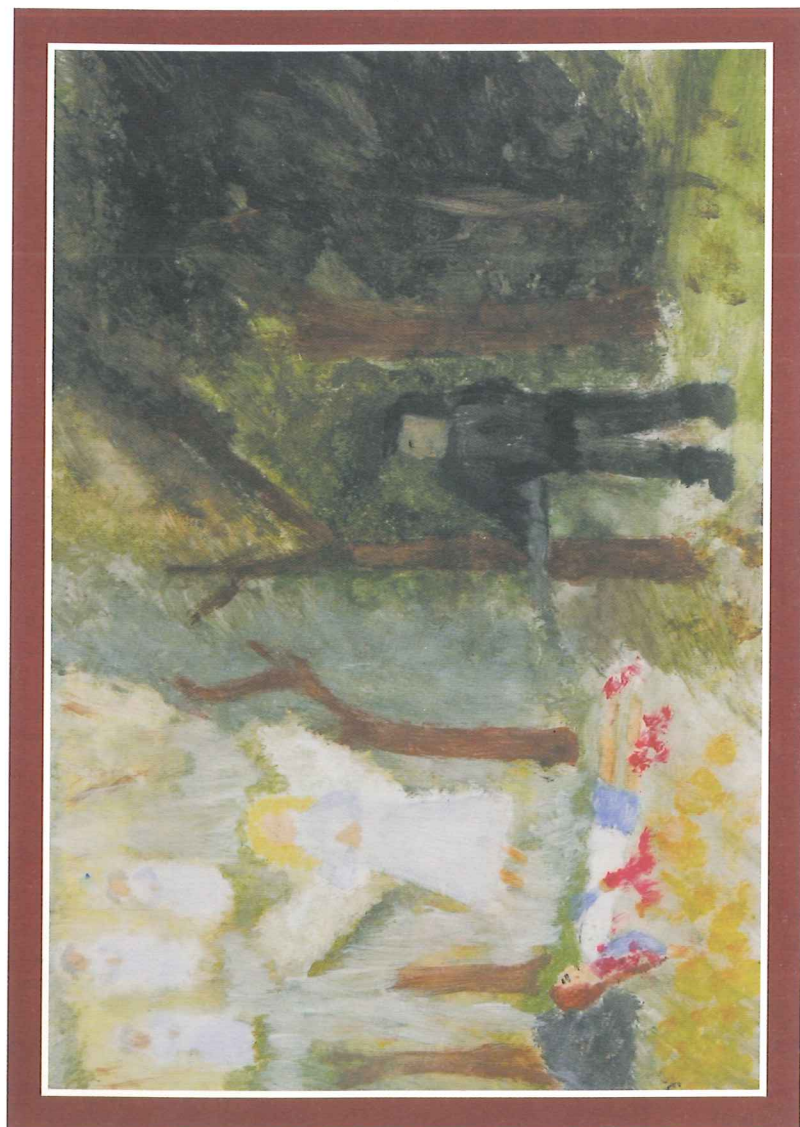
Karolina Stanienda, SP nr 1 w Tarnowie,
klasy IV-VI, **III** miejsce



Weronika Wyroba, SP nr 18 w Tarnowie, klasy IV-VI, III miejsce



Joanna Matras, PG w Żegocinie - I miejsce



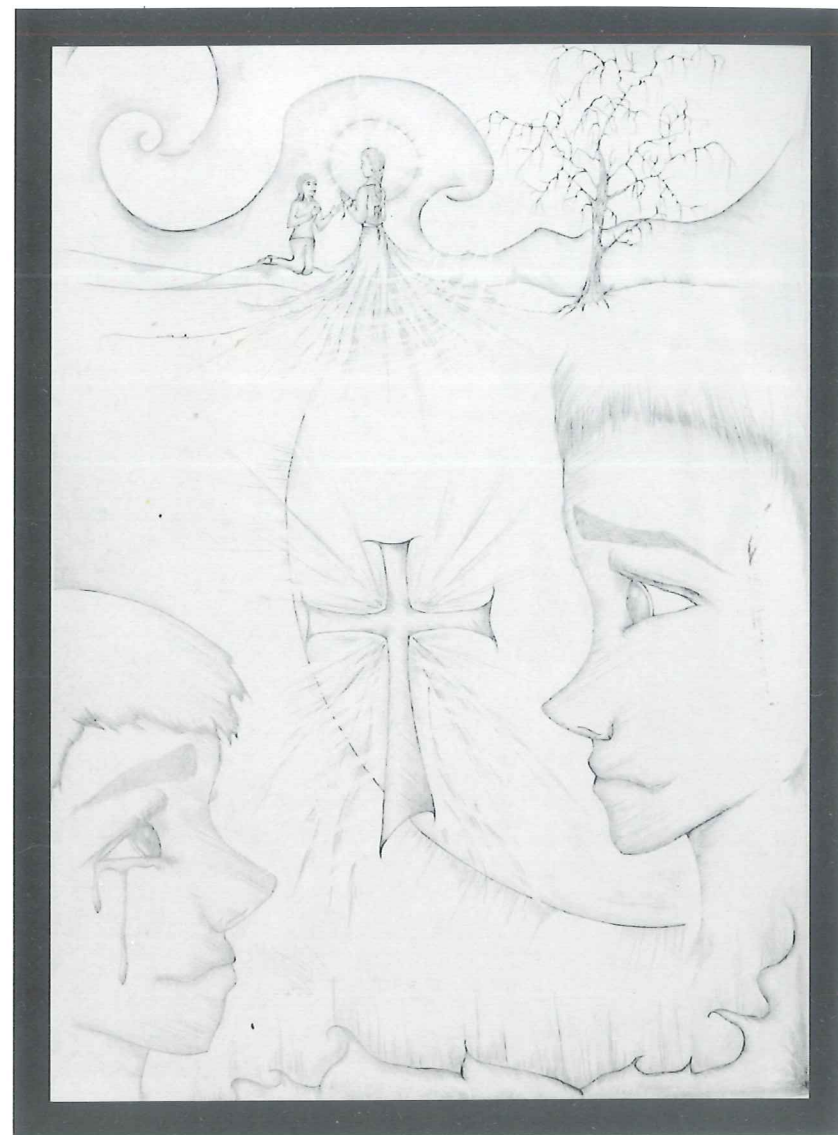
Klaudia Kosiarska, PG w Zabawie - II miejsce



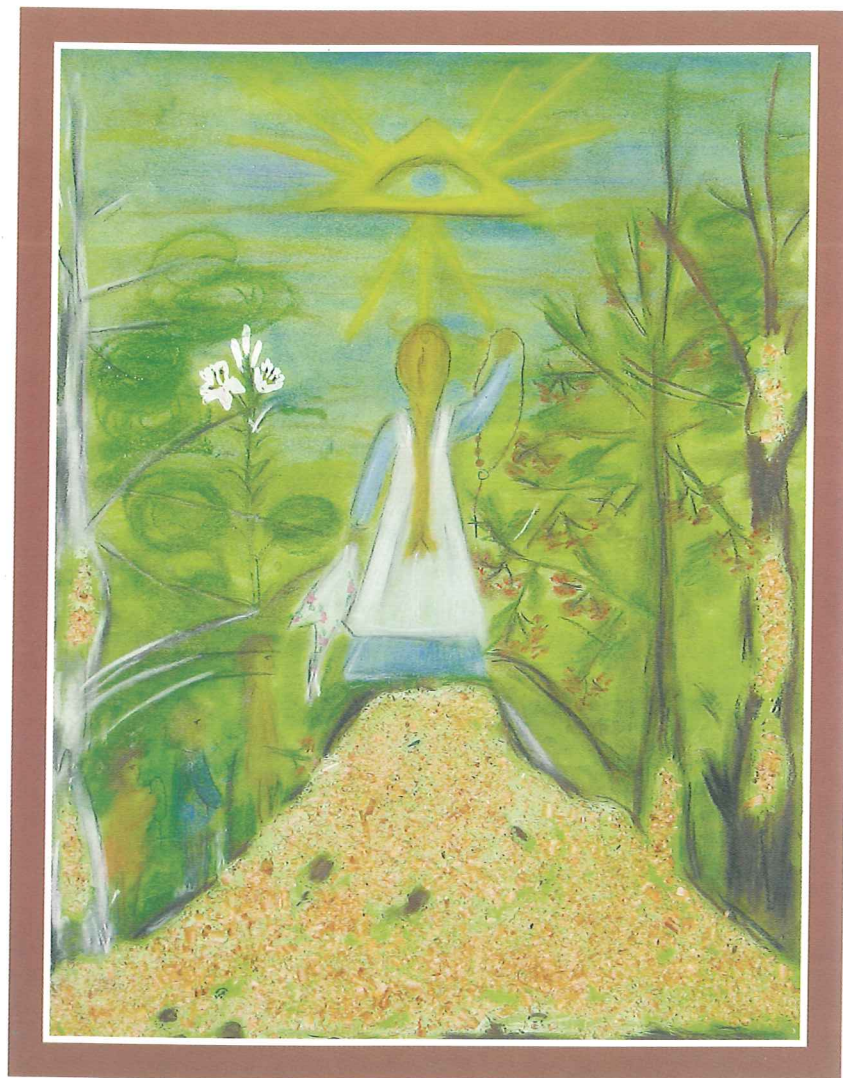
Aleksandra Kwaśniak, PG w Radłowie - III miejsce



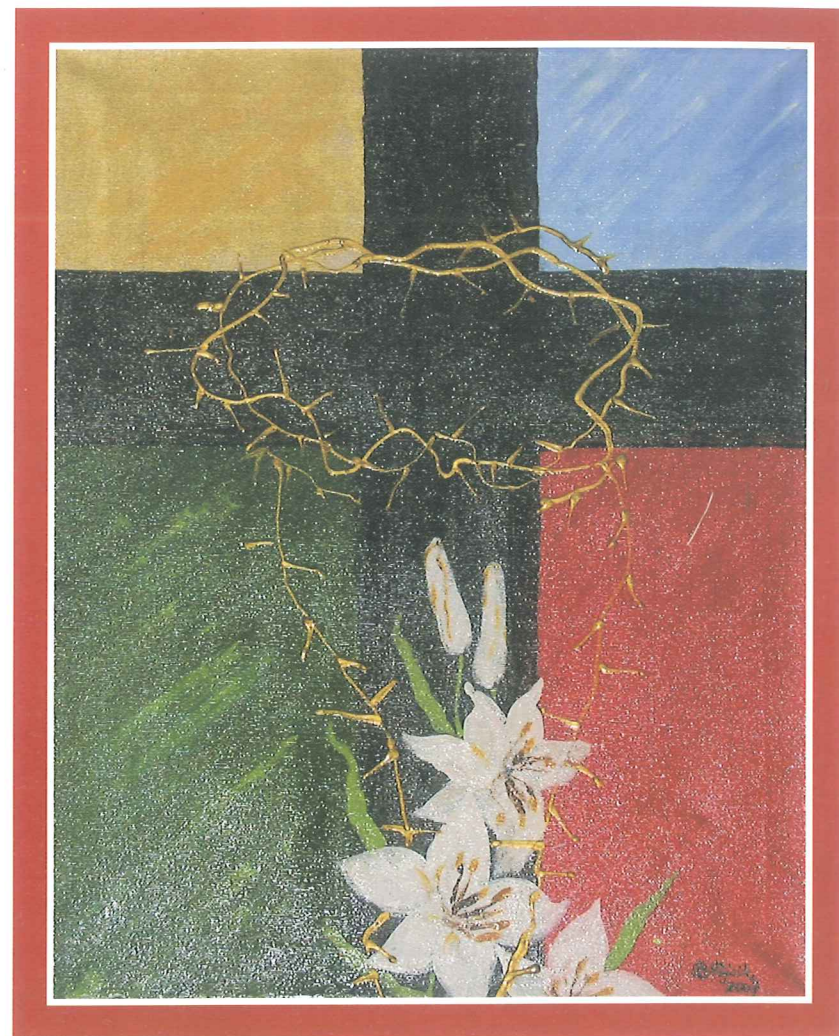
Monika Gargula, ZSL i T w Wojniczu - **I miejsce**



Katarzyna Sroka, I LO w Tarnowie - **II miejsce**



Agata Marynowska, VII LO w Tarnowie - **III miejsce**



Barbara Wójcik, kat. dorośli - **I miejsce**



Małgorzata Grzesik, kat. dorośli - II miejsce

Spis treści

Słowo wstępne – Ks. dr Wiesław Piotrowski	3
Modlitwa o kanonizację Błogosławionej Karoliny Kózkówny Wiktor Skworec Biskup Tarnowski	4
szkoły podstawowe	
Karolino – Gabriela Pietrzak, SP nr 17 w Tarnowie - I miejsce	7
Testament Błogosławionej Karoliny – Patrycja Nowicka, SP w Wierchosławicach – Dwudniakach - I miejsce	8
Niezlomna Karolina – Aleksander Wójcik, SP nr 9 w Tarnowie - II miejsce	9
*** Otacza mnie ciemność... – Paweł Nowak SP w Wał – Rudzie - II miejsce	10
Śmierć – Aleksandra Żeleźnik, SP nr 9 w Tarnowie - II miejsce	11
Rozmowa z Karoliną – Monika Patulska, SP w Wał – Rudzie - III miejsce	12
Wybrana – Monika Patulska	13
W poszukiwaniu Boga – Natalia Pochroń, SP w Wał – Rudzie - III miejsce	14
Ślady, Karolino, poprowadź! – Natalia Pochroń	15
Inna – Natalia Pochroń	16
Prośba – Marek Syjud, SP w Kamienicy - wyróżnienie	17
Święta – Mateusz Ważydrąg, SP nr 2 w Brzesku - wyróżnienie	18
Błogosławionej Karolinie – Kamil Maciasz, SP w Wierchosławicach – Dwudniakach - wyróżnienie	19
Witaj błogosławiona Karolino! – Bartosz Korczyński, SP nr 16 w Rzeszowie - wyróżnienie	20
Ty – Magdalena Pochroń, SP w Wał – Rudzie - wyróżnienie	21
Prawdziwy Anioł... – Anna Pasierbek, PSP nr 2 w Brzesku - wyróżnienie	22
*** Wyrosłaś z polskiego ludu – Katarzyna Łucarz, SP w Jadownikach Mokrych - wyróżnienie	23
Pierścione Karoliny – Aleksandra Kielbasa, SP w Mszalnicy, kl. II - wyróżnienie	24
gimnazja	
Nie zatrzymuj się – Natalia Balasa, PG w Chotowej - I miejsce	27
Puste miejsce – Natalia Balasa	28
Dzisiejsza – Izabela Pietrzak, X Gimnazjum w Tarnowie - I miejsce	29
Karolino, Jak życie Karoliny – Izabela Pietrzak, X Gimnazjum w Tarnowie - I miejsce	30
Dlaczego? – Anna Okas, PG w Zabawie - II miejsce	31
Dar – Wioleta Pulnik, PG w Oleśnie - II miejsce	32
Przemijanie, Stróż – Wioleta Pulnik, PG w Oleśnie - II miejsce	33
Życie Karoliny – Małgorzata Musiał, PG w Oleśnie - III miejsce	34
Modlitwa (I) – Gabriela Garnarcz, PG w Szczurowej - III miejsce	35
Modlitwa (II) – Gabriela Garnarcz	36
Sen – Gabriela Garnarcz	37
Moja droga krzyżowa – Gabriela Garnarcz	38
*** Chciałbym spotkać dziś Karolinę... – Arkadiusz Krzysztuf, PG nr 2 w Brzesku - III miejsce	39
Droga do świętości – Karolina Rosa, PG nr 1 w Radgoszczy - III miejsce	40
Naucz nas! – Karolina Rosa	41
Droga Karoliny Kózki – Paulina Pacura, PG nr 2 w Brzesku - wyróżnienie	42
Cios zadany przez ciemność – Paulina Starzec, PG w Radłowie - wyróżnienie	43
Zwyczajna, prosta dziewczyna... – Dominika Janiczek, PG w Żegocinie - wyróżnienie	44
Tryptyk ku czci Karoliny, Biała Lilia – Jolanta Kował, PG w Oleśnie - wyróżnienie	45

Dla ocalenia – Agnieszka Kusek, PG w Jażwinach - wyróżnienie	46
Błogosławiona Karolina... – Katarzyna Legutko, PG w Jadownikach - wyróżnienie	47
Miłość – Klaudia Duran, PG w Olszynach - wyróżnienie	48
Cóż nam pozostało... – Sylwia Rogala, PG nr 1 w Radgoszczy - wyróżnienie	49
Karolino – Marzena Bednarz, PG w Oleśnie - wyróżnienie	50
Ona – Klaudia Halastra, PG w Zabawie - wyróżnienie	51
O Błogosławiona Karolino... – Joanna Mosio, PG w Oleśnie - wyróżnienie	52
Tak dużo zła... – Joanna Mleczko, ZS-P w Woli Radłowskiej - wyróżnienie	53

szkoły ponadgimnazjalne

Mówisz – Gabriela Balasa, LO w Dębicy - I miejsce	57
Biały deszcz – Gabriela Balasa	58
Dłaczego – Gabriela Balasa	59
Sumienie – Gabriela Balasa	60
* * * Człowiek..., Wołanie – Klaudia Janeczek, I LO w Tarnowie - I miejsce	61
Do Ciebie Panie, Leśna Świątynia – Klaudia Janeczek	62
pozostają uświadomienia, drogie odwagi – Anna Boryczko, IV LO w Tarnowie - II miejsce	63
JEST BŁOGOSŁAWIONY – Celina Bąk, Bursa Międzyszkolna w Tarnowie - II miejsce	64
Dotyk Karoliny – Justyna Szwiec, IV LO w Tarnowie - III miejsce	65
Przeminęły pokolenia – Joanna Szwiec	66
Iskierka – Daniel Palucki, ZST, VIII LO w Tarnowie - wyróżnienie	67
Bóg zaprosił Cię do siebie... – Magdalena Kostecka, VII LO w Tarnowie - wyróżnienie	68
Ziarno – Damian Bieś, ZST TIŃ w Tarnowie - wyróżnienie	69
Tylko – Olga Zgłobica, VII LO w Tarnowie - wyróżnienie	70
Mała Lampka – Greta Walanus, TGH w Nowym Sączu - wyróżnienie	71

dorośli

Wędrówki po śladach – Teresa Tracz - I miejsce	75
Barwy miłości – Barbara Wójcik - I miejsce	77
Wybór – Barbara Wójcik - I miejsce	78
Tak Pan Bóg chciał – Stanisława Popiela - II miejsce	79
Prośba Karoliny – Stanisława Popiela	80
Kompas – Bogdan Jelito - III miejsce	81

prace plastyczne

PRACA PLASTYCZNA – Błażej Bednarczyk, SP w Laskowej, klasy I-III, I miejsce	83
PRACA PLASTYCZNA – Patryk Przekłasa, SP w Łoponiu, klasy I-III, II miejsce	84
PRACA PLASTYCZNA – Mateusz Kajpust, SP w Nowych Żukowicach, klasy I-III, III miejsce	85
PRACA PLASTYCZNA – Krzysztof Jasnocha, SP w Brzozowej, klasy IV-VI, I miejsce	86
PRACA PLASTYCZNA – Emilia Stec, SP w Tarnowcu, klasy IV-VI, II miejsce	87
PRACA PLASTYCZNA – Piotr Kubala, SP nr 18 w Tarnowie, klasy IV-VI, II miejsce	88
PRACA PLASTYCZNA – Karolina Stanienda, SP nr 1 w Tarnowie, klasy IV-VI, III miejsce	89
PRACA PLASTYCZNA – Weronika Wyroba, SP nr 18 w Tarnowie, klasy IV-VI, III miejsce	90
PRACA PLASTYCZNA – Joanna Matras, PG w Żegocinie - I miejsce	91
PRACA PLASTYCZNA – Klaudia Kosiarska, PG w Zabawie - II miejsce	92
PRACA PLASTYCZNA – Aleksandra Kwaśniak, PG w Radłowie - III miejsce	93
PRACA PLASTYCZNA – Monika Gargula, ZSL i T w Wojniczu - I miejsce	94
PRACA PLASTYCZNA – Katarzyna Sroka, I LO w Tarnowie - II miejsce	95
PRACA PLASTYCZNA – Agata Marynowska, VII LO w Tarnowie - III miejsce	96
PRACA PLASTYCZNA – Barbara Wójcik, kat. dorośli - I miejsce	97
PRACA PLASTYCZNA – Małgorzata Grzesik, kat. dorośli - II miejsce	98